



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Janusz KOCHANOWSKI*

**RPO - 581484 - I/08/AB**

Warszawa, 11/02/2008r.

**OŚWIADCZENIE**  
**RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**  
**w sprawie opublikowanego przez dziennik „Rzeczpospolita” stenogramu**  
**z tajnego posiedzenia Sejmu.**

W dniu 9 lutego 2008 r. dziennik „Rzeczpospolita” opublikował stenogram z piątkowego tajnego posiedzenia Sejmu, na którym Minister Sprawiedliwości - Pan Zbigniew Cwiągalski informował posłów m.in. o przypadkach stosowanej przez organy państwa, w tym przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, kontroli operacyjnej.

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich śledzę uważnie ukazujące się w środkach masowego przekazu komentarze dotyczące powyższej publikacji, w tym wypowiedzi niektórych polityków oraz osób publicznych dotyczące możliwości nałożenia na dziennikarzy lub redakcję dziennika „Rzeczpospolita” wysokiej kary finansowej. Zapowiedzi te muszą budzić moje uzasadnione wątpliwości.

Oczywistym jest, że ujawnianie tajnych informacji, w tym stenogramów z tajnego posiedzenia Sejmu jest zachowaniem, które powinno podlegać ocenie odpowiednich służb, w tym pod kątem ewentualnej odpowiedzialności karnej. Trudno jednak przyjąć, że w demokratycznym państwie prawa odpowiedzialność taką powinni ponosić dziennikarze oraz środki masowego przekazu. Wolność słowa stanowi fundament demokracji, a rolą mediów jest pozyskiwanie i ujawnianie zdobytych informacji w interesie dobra publicznego.

Przypadki ujawniania przez przedstawicieli mediów informacji objętych tajemnicą były wielokrotnie przedmiotem oceny Europejskiego Trybunału Praw

Człowieka w Strasburgu. W orzeczeniu z dnia 7 czerwca 2007 r. (sprawa *Dupuis przeciwko Francji*, skarga nr 1914/02), Trybunał orzekł, że art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności niemal nie pozostawia miejsca na ograniczenie wolności wypowiedzi w debacie politycznej lub w kwestiach interesu ogólnego. Trybunał zwrócił ponadto uwagę na prawo do otrzymywania za pośrednictwem mediów informacji o działalności instytucji państwowych, co dla dziennikarzy oznacza m.in. prawo do swobodnej oceny funkcjonowania organów państwa. Trybunał podkreślił także, że do kwestii karania za publikacje prowadzące do naruszenia tajemnicy państwowej przez dziennikarzy uczestniczących w ważnej debacie publicznej należy podchodzić z najwyższą ostrożnością.

Co za tym idzie, próby pociągnięcia do odpowiedzialności karnej dziennikarzy za ujawnienie utajnionych informacji, w tym stenogramu z tajnego posiedzenia Sejmu, mogą prowadzić do ograniczenia zagwarantowanego w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP prawa do informacji oraz wywołać tzw. negatywny efekt mrozący.

Nie bez znaczenia pozostaje także treść ujawnionego przez „Rzeczpospolitą” stenogramu z tajnego posiedzenia Sejmu. Istotne staje się pytanie, czy informacje na takim poziomie ogólności powinny być w ogóle objęte klauzulą tajności. W tym kontekście zapowiedzi konieczności nałożenia na dziennik „Rzeczpospolita” wysokich kar finansowych wydają się być szczególnie nieuzasadnione.